

Ks. Stefan W ó j c i k, *Parafia Świętego Ducha we Wrocławiu. Wizytacje kanoniczne w latach 1956-1998*, Wrocław 1998, ss. 65.

W roku poświęconym Duchowi Świętemu, przed upływem drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa, literatura teologiczna w Polsce wzbogaciła się o nową pozycję dotyczącą Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. W rzeczy samej książka nie zajmuje się

teologicznymi spekulacjami na temat Ducha Świętego, jest jednak świadectwem Jego kultu na naszych ziemiach do czasów nam współczesnych, a może przede wszystkim w naszych czasach. Jakkolwiek bowiem, jak odnotowuje Autor, w dziejach Wrocławia były „cztery kościoły pod wezwaniem Świętego Ducha”, przy czym pierwszy zbudowano w XIII w., to jednak dopiero w XX w. podjęto na nowo tradycję związaną z nazewnictwem świątyń takim wezwaniem. Chodzi tu w szczególności o kościół, który postanowiono wznieść „w południowej części miasta, na terenie peryferyjnej dzielnicy Tarnogaj” (s. 5). Rozpoczęta w 1927 r. budowa została pomyślnie ukończona w roku następnym, dzięki czemu już w styczniu 1929 r. kard. Adolf Bertram mógł dokonać uroczystego aktu poświęcenia nowego kościoła. Pierwszym proboszczem nowej parafii został w 1932 r. dotychczasowy administrator, ks. Johannes Gulitz, znany ze swej gorliwości duszpasterskiej i zdolności organizatorskich. Niestety, jak wspomina Autor, wskutek bombardowania pod koniec stycznia i na początku lutego 1945 r. świątynia została poważnie zrujnowana. Tragiczna w skutkach wojna i przesiedlenie ludności niemieckiej przerwały pracę duszpasterską w parafii Świętego Ducha we Wrocławiu.

Rozpoczął się nowy rozdział w dziejach parafii i kościoła pod wezwaniem Świętego Ducha. Ks. dr S. Wójcik rzetelnie informuje o wszystkich przedsięwzięciach związanych z przywróceniem do istnienia nowej świątyni oraz o zainicjowaniu nowego duszpasterstwa dla osiadłych tu z okolic głównie Lwowa polskich przesiedleńców. Z lektury książki dowiadujemy się o kapłanach pracujących w parafii Świętego Ducha i o ich staraniach mających na celu otrzymanie pozwolenia na odbudowę świątyni. Relacja na ten temat jest równocześnie ukazaniem sytuacji Kościoła katolickiego pod rządami komunistycznymi w powojennej Polsce. Szczególnie interesujące są informacje dotyczące starań Autora książki jako proboszcza parafii Świętego Ducha we Wrocławiu (od 1969 r.) o budowę kościoła. Okazuje się, że tego rodzaju zabiegi były rozpatrywane przez Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie i przez Komisję Wspólną przedstawicieli rządu i episkopatu, a pozwolenie, jakie otrzymała parafia w końcu grudnia 1971 r., należało do rzędu wydarzeń historycznych, jako że odnosiło się do „pierwszej po wojnie świątyni, która miała być wznoszona od podstaw” (s. 14). Książka mówi również o innych pracach budowlanych obiektów sakralnych na terenie Wrocławia ze strony jej Autora. Jest to oczywiście jeden z bardzo ważnych fragmentów recenzowanej książki, bez którego byłoby trudno zrozumieć dalszą jej treść.

Wielkim przeżyciem dla wspólnoty parafialnej, jak słusznie zauważa ks. Wójcik, były wizytacje kanoniczne parafii ze strony księży biskupów. W latach powojennych biskupi z Wrocławia wizytowali tę parafię ośmiokrotnie; ostatnia miała miejsce 27 marca 1998 r. i została przeprowadzona przez ks. bpa E. Janiaka.

Parafia gościła również arcybiskupów i biskupów w czasie 46 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu. Liczne ilustracje ubogacające książkę wskazują na wybitnych przedstawicieli Kościoła, którzy swą obecnością zaszczytili omawianą parafię Świętego Ducha. Oprócz Prymasa Polski, kard. Józefa Glempa, bywał tu kard. Luigi Poggi jako delegat do stałych kontaktów między rządem PRL a Stolicą Apostolską, kard. Bolesław Kominek, kard. Henryk Gulbinowicz i nuncjusz apostolski w Polsce ks. abp Józef Kowalczyk. Ich obecność w kościele pod wezwaniem Świętego Ducha we Wrocławiu, jak i obecność wielu innych znamienitych Gości, zasygnalizowana w książce, świadczy o znaczeniu i randze tej parafii w życiu Kościoła Wrocławskiego.

Należy wyrazić wdzięczność Autorowi książki za umiejętne powiązanie działalności duszpasterskiej z działalnością na polu naukowym, wyrazem czego jest obroniona praca doktorska, jak i pojawiające się jego naukowe opracowania różnych zagadnień, najczęściej historycznych. Prezentowana książka jest świadectwem żywotności Kościoła na Ziemi Wrocławskiej, a przy tym jednym z ważnych dokumentów ogromnej pracowitości polskich kapłanów.

*Ks. Jerzy Misiurek*